

LUDZIE W CIENIU, KTÓRZY ZAPEWNIĄĄ BEZPIECZEŃSTWO POLSKI. SOP ŚWIĘTUJE

"Charakter Waszej służby jest taki, że pozostajecie w cieniu. Pamiętajcie, że SOP jest ważną formacją wśród sił, które zapewniają bezpieczeństwo naszemu państwu" - powiedziała podczas dzisiejszych obchodów święta SOP szefowa MSWiA Elżbieta Witek. Jak zaznaczyła, od sposobu w jaki funkcjonariusze wypełniają swoje obowiązki, zależy prestiż państwa.

"Dziś, w dniu Waszego święta chciałabym Wam bardzo serdecznie podziękować za codzienną służbę i gotowość do narażania się w sytuacjach trudnych" - powiedziała zwracając się do funkcjonariuszy SOP Elżbieta Witek, od niedawna pełniąca obowiązki ministra spraw wewnętrznych i administracji. "Będąc przy osobach ochraniających jesteście w centrum najważniejszych wydarzeń" - dodała szefowa MSWiA. Witek zapewniła, że rząd będzie dalej wspierał SOP i inne służby mundurowe, które odpowiadają za bezpieczeństwo kraju. Przypomniała też, że MSWiA realizuje program modernizacji, na który do 2020 roku przeznaczone zostanie ponad 9 mld złotych.

[.@elzbietaWitek](#) do funkcjonariuszy [#SOP](#): Serdecznie Wam dziękuję za Waszą ciężką, odpowiedzialną i często niebezpieczną służbę. Gratuluję wszystkim awansowanym i nowo przyjętym do służby. Życzę Wam, żeby ten dzień był pięknym świętem spędzonym w gronie rodziny i najbliższych. pic.twitter.com/9Wrkj7fjEU

— MSWiA (@MSWiA_GOV_PL) [12 czerwca 2019](#)

Witek, zwracając się do funkcjonariuszek i funkcjonariuszy formacji, podkreśliła, że na co dzień biorą na siebie odpowiedzialność zapewnienia bezpieczeństwa najważniejszym osobom w państwie, a także obiektom rządowym. "To trudna służba, bardzo wymagająca. Wymaga od was ciągłego szkolenia się, wymaga od was doświadczenia, sprawności, gotowości, ale także dużej odporności na stres" - powiedziała. Dodała, że od sposobu, w jaki wypełniają swoje obowiązki, zależy prestiż naszego państwa. "Chciałabym i myślę, że wszyscy życzylibyśmy sobie, żeby był on na jak najwyższym poziomie" - podkreśliła minister.

Podczas dzisiejszych obchodów, oprócz awansów na wyższe stopnie służbowe i odznaczeń przyznawanych przez Prezydenta, grupa mundurowych została także awansowana na pierwszy stopień oficerski. "To wielkie wyróżnienie być oficerem. To jednocześnie dowód na to, że wcześniej znakomicie radziliście sobie ze wszystkimi obowiązkami codziennej służby. Zdaliście ten egzamin. Gratuluję Wam i życzę dalszych sukcesów" - powiedziała Witek, zwracając się do nowo mianowanych oficerów. Jak zauważyła, mundurowi przeszli trudną drogę rekrutacji by dziś znaleźć się w gronie najlepszych. "Bądźcie z tego dumni, ale pamiętajcie, że od dziś ciąży na Was odpowiedzialność ochrony życia i zdrowia najważniejszych osób w państwie" - dodała.

W siedzibie [@SOP_GOV_PL](#) trwa promocja na pierwszy stopień oficerski. [#ŚwiętoSOP](#)
pic.twitter.com/XqySG7iEWJ

— MSWiA (@MSWiA_GOV_PL) [12 czerwca 2019](#)

Wstępując w szeregi Służby Ochrony Państwa wybrali państwo trudną drogę, wymagającą profesjonalnego przygotowania zawodowego i gotowości do poświęceń" - napisał w liście okolicznościowym do funkcjonariuszy SOP Andrzej Duda. "To w państwa ręce powierza się bezpieczeństwo, zdrowie, a nawet życie osób piastujących najwyższe urzędy w Rzeczypospolitej oraz ochronę kluczowych obiektów państwowych" - dodał Andrzej Duda.

Z listem do funkcjonariuszy SOP zwrócił się też Premier Mateusz Morawiecki. "Dzięki wam drodzy funkcjonariusze, najważniejsze osoby w państwie mogą pełnić swoje obowiązki w sposób skuteczny i sprawny. Znam przecież wasz profesjonalizm z pierwszej ręki. Mam zaszczyt codziennie obserwować waszą służbę, wiem więc, że w każdej sytuacji można na was polegać" - napisał. Premier pogratulował także wszystkim funkcjonariuszom odznaczonym i mianowanym na pierwszy stopień oficerski.

SOP na zakręcie?

Jak podkreśla część komentatorów, sytuacja w SOP nie należy dziś do najłatwiejszych. Świadczyć ma o tym choćby niespodziewana rezygnacja gen. Miłkowskiego, którego odejście z SOP miało być pokłosiem trudnej sytuacji wewnątrz formacji. Jakby tego było mało, Miłkowski budzący w środowisku sporo kontrowersji, wpłynął też na nienajlepszy społeczny odbiór całej formacji. Dziś te wszystkie problemy, wynikające również z faktu, że SOP jest formacją młodą, przejął, powołany przez premiera tydzień temu, nowy komendant. Ku zaskoczeniu wielu, nominację otrzymał funkcjonariusz, którego nazwisko nie pojawiało się do tej pory w rozmowach dotyczących potencjalnych kandydatów na to stanowisko.

Oficjalnie, od 4 czerwca, Major Paweł Olszewski jest Komendantem Służby Ochrony Państwa. Wcześniej pełnił służbę m.in. w grupie ochronnej prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Był też szefem ochrony Mateusza Morawieckiego kiedy ten był jeszcze wicepremierem.



Fot. MSWiA

Czytaj też: [Zmiana szefa SOP. Komendantem doświadczony funkcjonariusz](#)

Warto przypomnieć, że z nominacją nowego komendanta czekano do ostatniego momentu. Może to być związane z przepisami, które mówią, że komendant powoływany jest przez premiera, na wniosek szefa MSWiA. Jednak, co istotne, kandydatura musi zostać uzgodniona z prezydentem, co wydłuża proces podjęcia decyzji. Nie wiadomo, czy to właśnie ten element sprawił, że poszukiwania odpowiedniego kandydata wydłużyły się, ale warto zaznaczyć, że finalnie na czele formacji stanął oficer dobrze znany zarówno premierowi jak i prezydentowi.

PAP/DM